

Lifting 'świńskiego targu'

Data publikacji: 5.02.2016 9:20

Skoczów jest jedynym miejscem w powiecie, w którym funkcjonuje targowisko zwierzęce. Plac, nazywany przez mieszkańców 'świńskim targiem', niebawem przejdzie małą przebudowę.

Skoczów ma dwa targi. Jeden duży, na którym co czwartek pojawiają się handlujący z różnymi towarami. Choć kupimy tam produkty spożywcze, to jednak większa część placu zajęta jest przez sprzedających odzież, meble czy inne techniczne przedmioty. Drugie, mniejsze targowisko to 'świński targ' miejsce, w którym od lat handlowano żywymi zwierzętami.

Targowisko cztery lata temu musiało zostać przebudowane, miało to związek z przepisami, które obowiązywały w miejscach, gdzie handlowano żywymi zwierzętami. - **Taki teren musiał zostać ogrodzony, doprowadzono do niego bieżącą wodę. Musiano również wybudować pomieszczenia dla lekarza weterynarii** – mówi Piotr Hanzel, dyrektor skoczowskiego Miejskiego Zarządu Dróg. Przebudowa nie ma kosztować gminę. Zobacz materiał [Świński targ po nowemu.](#)

Jesienią 2012 roku zmieniono organizację ruchu przy targowisku. Ulica Rzeczna stała się drogą jednokierunkową.

Podobne targowisko zwierzęce powstało dwa lata temu w Zebrzydowicach, jednak nie udało się go utrzymać. Dlatego też Skoczów pozostał jedynym miastem, gdzie kontynuuje się tradycję handlu żywych zwierząt. - mówi Piotr Hanzel. Mimo, że to jedyne takie miejsce, sprzedających jest niewielu. Targowisko przynosi straty, a utrzymywane jest ze względu na tradycję. Miasto nie chce jednak rezygnować z tego terenu, ale zamierza przeorganizować miejsca przeznaczone do handlu. Wiązać się to będzie też z nową organizacją ruchu.

Teraz miejsca przeznaczone do handlu są wzdłuż ulicy Rzecznej. Jest to droga publiczna, przepisy nie zezwalają na handel w takim miejscu, dlatego też obszar, gdzie swoje miejsca mają sprzedający, zostanie przesunięty o kilkadziesiąt metrów w głąb placu, bliżej wału Wisły. **Na dawnym miejscu utworzony zostanie parking. Same przenosiny nie powinny być dla sprzedających problemem, nie powinno to też wpłynąć na sprzedaż-** wyjaśnia Hanzel.

Operacja ma kosztować około 30 tysięcy złotych. Część placu, na który przeniosą się handlujący już została utwardzona. Mają się tutaj pojawić też nowe punkty świetlne. Budki, które znajdują się w ogrodzonej części terenu, pozostają w tym samym miejscu. Cała procedura ma zakończyć się w maju. Wówczas też ulica Rzeczna na powrót zostanie drogą dwukierunkową.